

Od Redakcji

Michał Bieniak

ŚWIĘTO DEMOKRACJI

Przez ostatnie lata Adwokatura stała w pierwszym szeregu walki o niezależność polskiego sądownictwa od czynnika politycznego. W tym samym czasie broniła również zagrożonych swobód obywatelskich oraz wolności słowa.

W samorządzie adwokackim natomiast ostatnie miesiące to czas zgromadzeń izb adwokackich. W tym roku uczestniczyłem w trzech spośród nich. Choć charakter mojego udziału był różny, podobnie jak wielkość izb oraz przebieg samych zgromadzeń, to jednak zawsze stanowiły one święto adwokackiej demokracji.

Od zawsze uważałem, że największą przewagą ustroju Adwokatury nad ustrojem samorządu radców prawnych jest zachowanie bezpośredniego charakteru demokracji na poziomie izb adwokackich. Ogranicza on możliwość powstawania koterii, pozwala co najmniej raz w roku każdemu adwokatowi wewnątrz środowiska wyrazić głośno swoje zdanie na temat najważniejszych spraw poszczególnych izb. Jednocześnie w toku tych zgromadzeń głos każdego adwokata jest równy głosowi dziekana albo głosowi wspólnika największych polskich kancelarii. Jedyne, czego trzeba żałować, to że w tym święcie uczestniczy tak mało osób.

Opisany powyżej charakter zgromadzenia izby jednocześnie powoduje, że możemy się nie zgadzać z wypowiedziami wygłaszanymi przez naszych Kolegów, a ich wnioski mogą nas zaskakiwać lub złościć. W końcu przyjmowane przez zgromadzenie uchwały możemy uznawać za błędne lub nawet szkodliwe. Jednak w tym właśnie wyraża się piękno wolności słowa i demo-

kracji, nie tylko tej adwokackiej. Szanujmy ją na naszym małym podwórku, jeżeli chcemy być wiarygodni w obronie demokratycznych wartości w skali kraju. Doceniajmy ją nawet wtedy, kiedy rozstrzygnięcia nie idą po naszej myśli, bo to nasz wielki skarb.

adw. dr Michał Bieniak

redaktor naczelny miesięcznika „Palestra”